

Sygn. akt II AKa 40/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

SSO del. Marek Kapała

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Bielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. K. S.

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 r.

sprawy wnioskodawcy **H. B.**

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 lipca 2017 r., sygn. akt **XI Ko 353/17**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

H. B. za pośrednictwem swojego pełnomocnika wnioskiem z 30 listopada 2016 r. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz 1583 z późn zm.) domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 42 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, oraz kwoty 12 950 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę, wynikłe z wykonania wyroku Sądu Powiatowego w Koninie z dnia 14 września 1973 r. sygn. akt II Kp 372/73 i wyroku Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 04 grudnia 1973 r sygn. akt II Kp 2086/73.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2017 r. sygn. akt XI Ko 353/17 Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił wniosek obciążając kosztami postępowania w sprawie Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni.

Zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust.1 w zw. z art. 11 ust.1w zw. z art. 1 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez błędną ich wykładnię i w konsekwencji uznanie, że okazywana przez wnioskodawczynię krytyka działań ówczesnych władz państwowych oraz praca przy drukowaniu materiałów piśmienniczych stawających w opozycji do władzy ludowej, a tym samym dążenie przez nią do zapewnienia

respektowania praw politycznych, takich jak wolność zgromadzeń i zrzeszania się, nie może zostać uznana za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

2. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia , tj:

a) art. 170§1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego religioznawcy na okoliczność sposobu postrzegania przez władze komunistyczne działalności (...) jako działalności skierowanej przeciwko władzom, sposobu interpretacji ich tekstów, oraz przede wszystkim, na okoliczność działania wnioskodawczynie na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez uznanie, że dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia powyższych okoliczności i w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, podczas gdy jest to dowód istotny dla prawidłowego ustalenia, czy działalność wnioskodawczynie stanowiła działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

b) art.193§1 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego religioznawcy w sytuacji, gdy w sprawie zaistniały okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagające wiedzy specjalnej, tj. ustalenie sposobu postrzegania przez władze komunistyczne działalności (...) jako działalności skierowanej przeciwko władzom, sposobu interpretacji ich tekstów, oraz przede wszystkim, na okoliczność działania wnioskodawczynie na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

c) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań wnioskodawczynie i w konsekwencji uznanie, że podejmowanych przez nią zachowań nie można uznać za jej działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczynie jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyczerpująco, co zapewniało możliwość prawidłowego wyrokowania w sprawie.

W punkcie 1. petitum apelacji skarżąca formułuje zarzut obrazy prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11ust. 1 w zw. art. 1 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zwanej dalej ustawą lutową), w istocie jednak zarzuca dopuszczenie się przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, skoro kwestionuje trafność wyprowadzonych przez Sąd orzekający z materiału zgromadzonego w sprawie wniosków, że H. B. nie prowadziła działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu przepisów ustawy lutowej.

Wbrew wywodom skargi, Sąd I instancji nie dopuścił się ani obrazy przepisów postępowania, ani błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Przypomnieć należy za Sądem I instancji, że wnioskodawczynie została zatrzymana przez funkcjonariuszy MO 16 lutego 1973 r. i tymczasowo aresztowana postanowieniem wiceprokuratora Prokuratury Powiatowej w Koninie z 17 lutego 1973 r. Przedstawiono jej zarzut popełnienia czynu z art. 278§3 d.k.k. polegającego na tym, że od bliżej nieustalonego okresu do 16 lutego 1973 r. w B. pełniła czynności kierownicze w związku pod nazwą (...), któremu odmówiono zalegalizowania, prowadząc drukarnię bez zezwolenia właściwych władz (udział w nielegalnym związku). Wyrokiem Sądu Powiatowego w Koninie z 14 września 1973 r. sygn. akt II Kp 372/73 H. B. została uznana za winną tego, że od bliżej nieustalonego okresu do lutego 1973 r. na terenie powiatu (...) jako pionier pełnoczasowy brała udział w związku wyznaniowym (...), którego działalność i organizacja pozostaje tajemnicą wobec organów państwowych i za to n podstawie art. 278§1 d.k.k. skazana została na karę roku pozbawienia wolności, która to kara obniżona

została następnie wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z 4 grudnia 1973 r. sygn. akt V Kr 2086/73 do siedmiu miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem z 18 października 2002 r. sygn. akt V KK 295/02 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony kasacją wyrok Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z 4 grudnia 1973 r. sygn. akt V Kr 2086/73 i uniewinnił wnioskodawczynię od popełnienia czynu przypisanego jej wyrokiem Sądu Powiatowego w Koninie z 14 września 1973 r. sygn. akt II Kp 372/73 czynu wskazując w uzasadnieniu orzeczenia między innymi, że nie można odnosić pojęcia „związku” w rozumieniu prawa karnego materialnego (art. 278 d.k.k.) do wspólnoty o charakterze religijnym, jaką byli (...). Wyrokiem z 24 marca 2004 r. sygn. akt XVIII Ko 65/03 Sąd Okręgowy w Łodzi, na podstawie art. 552§1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz H. B. kwotę 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wynikłe z wykonywania całości kary pozbawienia wolności (z wyroku Sądu Powiatowego w Koninie z 14 września 1973 r.)

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, gdyby rzeczywiście było tak, jak to stara się przedstawić skarżąca, że wnioskodawczyni okazywała krytykę działań ówczesnych władz państwowych oraz pracowała przy drukowaniu materiałów piśmienniczych stawiających w opozycji do władzy ludowej, to zasadne mogłoby stać się twierdzenie, że tym samym dążyła do zapewnienia respektowania praw politycznych, takich jak wolność zgromadzeń i zrzeszania się, co mogłoby z kolei zostać ocenione jako przejaw działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, która w istocie różnie mogła się wyrażać.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednak, aby H. B. takie działania podejmowała.

Nie dopuścił się Sąd I instancji obrazy przepisów postępowania (art. 170§1 pkt 3 i 5 k.p.k.) oddalając wniosek pełnomocnika o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego religioznawcy.

Stwierdzić trzeba, że niezależnie od stosunku ówczesnych władz do (...) nie przedstawiła skarżąca takich argumentów, które by wykazywały, że wspólnota (...), co do istoty działalności, nie koncentrowała się tylko na głoszeniu prawd wyznawanej przez siebie wiary, staraniach o uregulowanie sytuacji prawnej wspólnoty w celu uzyskania i zapewnienia możliwości swobodnego wyznawania religii, ale miała w założeniach także działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego czy też, że już samym próbom zmierzającym do ponownego zalegalizowania funkcjonowania tej wspólnoty przydać należy przymiot działań podejmowanych na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Trafnie postrzega Sąd meriti, że nawet jeśli uznać, że chęć prowadzenia działalności religijnej, w tym powielanie piśmiennictwa religijnego, było przejawem dążenia do realizacji swobód obywatelskich (wolności wyznania) to nie było to zachowanie wymierzone przeciwko panującemu ówczesnie ustrojowi państwowemu.

Charakterystyczne w tej mierze są wypowiedzi samej wnioskodawczyni. Odnosząc się do stosunku (...) do ówczesnych władz podała, że wynikał on z rady biblijnej, że mają się odnosić z szacunkiem, ale jak władze żądają czegoś, co może ingerować w sumienie, to posłuszeństwo było wypowiedzane. Będąc tego świadomą, wypowiedziała posłuszeństwo władzom gdy uczestniczyła w drukowaniu (k.165).

Wobec powyższego oczywiście nie ma racji skarżąca, że ustalenie sposobu postrzegania przez władze komunistyczne działalności wspólnoty (...) może mieć znaczenie dla stwierdzenia, czy wnioskodawczyni prowadziła działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu ustawy lutowej. Słusznie przy tym jako fakt notoryjny Sąd I instancji uznał, że działalność (...) była nieprzychylnie postrzegana i traktowana przez ówczesne Państwo Polskie (vide: str. 7 pisemnych motywów wyroku) .

Prowadzeniu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego przeczą depozycje samej wnioskodawczyni, co trafnie akcentuje Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

H. B. wprost na rozprawie stwierdziła, że nie prowadziła takiej działalności (a przecież, dla zmaterializowania się wymogów stawianych ustawą lutową niezbędne jest ustalenie, że represjonowany faktycznie i świadomie podejmował działania zmierzające do odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności, jak wskazano w przytaczanym przez Sąd meriti wyroku Sadu Apelacyjnego w Katowicach z 1 grudnia 2011 r. sygn. akt II AKa 466/11). Jak wyjaśniała

wnioskodawczyni- chciała tylko w pokojowych warunkach praktykować swoją religię. Treści publikacji, w których drukowaniu brała udział dotyczyły natomiast wyłącznie wyznawanej przez (...) wiary (k.163,165).

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok jako trafny utrzymano w mocy, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego (art. 13 ustawy lutowej) .